

> Krzysztof Aszkowski - za zajęcie III miejsca

Pozostali uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy z podpisem Dziekana Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii oraz organizatorów.

Skąd tak duże zainteresowanie Turniejem? Szachy są znaną strategiczną grą planszową rozgrywaną przez dwóch graczy. Pierwsze zasady gry w szachy opracowano w Indiach prawie tysiąc pięćset lat temu. Legenda głosi, że wynalazca gry zażądał od króla tyle zboża ile, wyznaczy szachownica. Na pierwsze pole szachownicy król miał położyć jedno ziarno, na drugie - dwa, na trzecie - cztery i tak dalej, aż do sześćdziesiątego czwartego pola, za każdym razem podwajając ilość ziaren. Król uznał, że nie jest to wielka nagroda, jednak ku jego zaskoczeniu okazało się, że na całej Ziemi nie ma takiej ilości ziarna. Obliczono kiedyś, że taka ilość zboża pokryłaby całą Anglię warstwą grubości blisko 12 metrów, a jego przeliczenie z szybkością dwóch ziaren na sekundę trwałoby kilkaset miliardów lat.

W Europie szachy znane są od tysiąca lat - początkowo grano w nie m. in. w Hiszpanii i we Włoszech, a także w Polsce za czasów panowania Bolesława Krzywoustego. Umiejętność gry w szachy w czasach zimnej wojny miała świadczyć o statusie intelektualnym danego narodu, a apogeum ich popularności nastąpiło w 1972 roku, gdy w meczu o mistrzostwo świata zmierzyli się Rosjanin Borys Spasski i Amerykanin Robert Fischer.

Całe piękno gry w szachy tkwi w strategii, a partię składającą się ze 100 ruchów obu przeciwników można rozegrać na 10^{155} sposobów. Jest to 10^{79} razy więcej niż atomów w całym Wszechświecie. Szachy to gra decyzyjna. Często intuicyjnie trzeba wybrać najlepszy wariant, ponieważ przeliczenie wszystkich możliwości jest niewykonalne. Nawet hiperszybki komputer nie jest w stanie przeanalizować ułamka wszystkich wariantów w wyobraźnym czasie. Człowiek podejmuje decyzję kierując się intuicją i doświadczeniem, przy czym analizuje jedynie wybrane możliwości. Najwięksi wirtuozi gry w szachy to m.in.: Robert Fischer, Anatolij Karpow i Garri Kasparow. Obecnie gra w szachy wróciła do kolebki, gdyż mistrzem świata jest indyjski szachista Viswanathan Anand. Rośnie też nowe pokolenie szachistów, w których upatruje się przyszłych mistrzów świata. Anish Giri (ur. w 1994 roku) arcymistrzem został w wieku 14 lat. Za najlepszego współczesnego szachistę uważany jest 20 letni Norweg Magnus Carlsen, który został arcymistrzem w 2004 roku. Jest on sklasyfikowany na pierwszej pozycji rankingu Międzynarodowej Federacji Szachowej (ranking 2814). W jednym z wywiadów Carlsen stwierdził, że jest w stanie policzyć od 15 do 20 ruchów do przodu, chociaż sztuką jest ocena pozycji pod koniec tych obliczeń. Obecnie współpracuje on z wieloletnim szachowym mistrzem świata, Garrim Kasparowem, dla którego „szachy są walką i sportem oraz połączeniem nauki i sztuki”.

Wszystkim uczestnikom i zwycięzcom Turnieju serdecznie gratulujemy, życzymy pójścia w ślady najlepszych oraz spotkania na kolejnym Turnieju Szachowym, który mamy nadzieję, odbędzie się również w czasie przyszłorocznego Festiwalu Nauki UZ.

Andrzej Kasperski
Organizator Turnieju

WIRTUALNE DNI OTWARTE

Ewa Sapeńko
Kierownik Biura Promocji

Już od 23 maja można zwiedzać Uniwersytet Zielonogórski nie wychodząc z domu. Strona pod adresem www.online.uz.zgora.pl, czyli Wirtualne Dni Otwarte Uniwersytetu Zielonogórskiego została stworzona specjalnie z myślą o maturzystach, którzy poszukują dla siebie odpowiedniego kierunku czy uczelni. Oczywiście byłoby dobrze, gdyby wybór padł na Uniwersytet Zielonogórski. Strona ma pomóc niezdecydowanym w podjęciu takiej decyzji. Dlatego treści jakie tam się znalazły powinny być atrakcyjne w formie, a podstawową ich cechą powinna być aktualność. Dlatego nie przyjmujemy do publikacji informacji linkujących do wydziałowych stron, gdzie na przykład w aktualnościach znajdują się informacje z 2008 r. Założeniem autorów nie było stworzenie uczelnianej strony bis, bo taka już istnieje. Nie chcemy powielać informacji, które już w



sieci funkcjonują. Poza tym największym atutem naszego portalu jest fakt możliwości odwiedzenia uczelni bez potrzeby wychodzenia z domu. Co więcej, można w każdej chwili porozmawiać z Sekcją Rekrutacji na GG i na skype i zasięgnąć informacji u samego źródła.

Strona powstawała w niezwykle szybkim tempie - tak naprawdę pracę rozpoczęliśmy w marcu i ... nie zakończyliśmy do dziś :) I nie zakończymy jej, bo teraz trzeba starać się, aby strona stale się zmieniała. Przy tworzeniu portalu pracowało Biuro Promocji, Centrum Komputerowe, Katedra Mediów i Technologii Informatycznych, wydziałowi koordynatorzy i oczywiście sami studenci. To oni tak naprawdę decydowali o tym jakie treści znalazły się na portalu. Wielogodzinne spotkania i rozmowy zaowocowały nienajgorszym chyba produktem. Tylko pierwszego dnia stronę odwiedziło prawie 7 tys. gości. Dzisiaj każdego dnia odwiedza nas wirtualnie ok. 1 tys. osób. Żeby zechcieli nas odwiedzać stale, strona musi „żyć”, i taki jest cel naszej dalszej pracy przy portalu.

Przewodnikami po naszym „wirtualnym” Uniwersytecie są studenci: Maja - studentka filozofii, Dominika - studentka animacji kultury i Mateusz - student politologii. Wszyscy są „twarzami Uniwersytetu”. Przewodnicy mają ściśle podzielone role i zadania: „ścieżka”, którą porusza się Mateusz, to „Wszystko o studiach” - czyli zasady rekrutacji, kierunki, wydziały, stypendia, akademiki, itp. Ścieżka Dominiki to „Ludzie Uniwersytetu”. Ułatwia ona poznanie studentów, absolwentów i wykładowców. Natomiast zadaniem Mai jest pokazanie obiektów uniwersyteckich i wirtualna podróż po laboratoriach i salach wykładowych. Niestety, tutaj musimy przyznać, że realizatorom zabrakło

czasu, na to, żeby wirtualna podróż po UZ wyglądała tak, jak to założono na wstępie. Ponieważ jednak podstawowym założeniem tej strony są jak najczęstsze zmiany, w czasie wakacji ta „ścieżka” zwiedzania uczelni zostanie dopracowana. Już niedługo będzie można przejść wirtualnymi ulicami kampusów i wejść do każdego z budynków dydaktycznych, a tam będzie można zobaczyć to, czym Wydział zechce się pochwalić.

Oczywiście to sami pracownicy i studenci są najbardziej zorientowani w tym, co dzieje się na ich wydziałach. Dlatego bardzo prosimy o przekazywanie do Biura Promocji wszelkich informacji, które mogłyby uatrakcyjnić nasz nowy portal. Na razie kamera jaką dysponujemy pozostawia trochę do życzenia, ale dzięki sprzętowej pomocy Katedry Mediów i Technologii Informatycznych jesteśmy w stanie przygotować dobrej jakości materiał filmowy. Przede wszystkim zależy nam na pokazywaniu naszych studentów - ich dnia codziennego na uczelni ale też ich sukcesów. Chcielibyśmy pokazać potencjalnym kandydatom, że studia na UZ mogą dać tyle samo, o ile nie więcej satysfakcji, niż studia w dużych ośrodkach akademickich. Chcielibyśmy im pokazać, że warunki w jakich studiuje się na UZ, często są dużo lepsze niż w tych najbardziej uznanych (przez media!) za prestiżowe. Na naszym Uniwersytecie student nie jest tylko numerem w indeksie, tutaj, jak sami studenci mówią - mogą być sobą.

I taki obraz uczelni chcemy przedstawić naszym potencjalnym kandydatom, ale sami, bez pomocy nie poradzimy sobie. Tak więc dziękujemy za już i prosimy o więcej. ■



FOT. MAMERT JANION